

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 9 (209) • Wrzesień 2013 • Cena 2,50 zł

• Złote Gody • Nowy wiceprzewodniczący Rady Gminy • Niższe ceny za wywóz odpadów • Pielgrzymka na kajakach • VI Zajazd do Naraju • Rajd po bezdrożach • Oferta zajęć w GCK w Gródku w nowym sezonie •



Plon, niesiemy plon!

(str. 8-9)

Złote Gody



Fot. Radosław Kulesza

Tegoroczni jublaci wraz z bliskimi, Wójtem Wiesławem Kuleszą i kierownikiem USC Dorotą Bójko

10 sierpnia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gródku miała miejsce podniosła uroczystość. Osiem par z naszej gminy świętowało Złote Gody, czyli rocznicę pięćdziesięciolecia zawarcia związku małżeńskiego.

Jubliatów i ich rodziny przywitał Wójt Gminy Gródek **Wiesław Kulesza** wraz z kierownikiem USC **Dorotą Bójko**, która przeczytała list gratulacyjny Prezydenta RP o nadaniu medali. Odegrany został również podniosły Marsz Mendelsona na pamiątkę zawarcia związku małżeńskiego. Następnie każdy z jubilatów został odznaczony przez **Wójta** Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadawanym przez Prezydenta RP (wcześniej Przewodniczącego Rady Państwa od 1960 roku), a małżonki otrzymały także róże. Następnie „Sto lat" i „Mnohaja leta" zagrała kapela Chutar z Gminnego Centrum Kultury w Gródku, która miała za zadanie umilić czas uczestnikom sobotniego spotkania. Wzniesiono także toast za jubilatów.

Do dalszej zabawy przygrywała gródecka kapela w składzie I**rena Karpowicz**, **Jan Lisowki** oraz **Jan Karpowicz**, który odczytał również kilka wierszy przygotowanych na tę uroczystość.

Tegoroczni jubilaci „złotych godów":
1. **Afanazja i Michał CIUŃCZYK**
2. **Raisa i Mikołaj i LISOWSCY**
3. **Antonina i Grzegorz MALINOWSCY**
4. **Irena i Michał SAMOTIK**
5. **Ludmiła i Arkadiusz SAWICCY**
6. **Maria i Bronisław STALBOWSCY**
7. **Wanda i Jan SULŻYŃSCY**
8. **Stanisława i Marian SZORC**

Z okazji Złotych Godów życzymy dostojnym jubilatom przeżycia w szczęściu i zdrowiu kolejnych pięknych rocznic.

Radosław Kulesza



Fot. Radosław Kulesza

„Sto lat!" i „Mnohaja leta!"



Od Redaktora

Jeszcze nie tak dawno nasza gmina uchodziła za typowo rolniczą. Przez wiele pokoleń większość mieszkańców utrzymywało się tu bowiem z pracy na roli. W ciągu minionego ćwierćwiecza zaszły jednak gwałtowne zmiany cywilizacyjne i dziś dla gródeckiej gminy należałoby poszukać już nowej definicji.

Z naszego wiejskiego krajobrazu na zawsze znikły dominujące wcześniej małe i średnie gospodarstwa rolne. Ich właściciele albo już powymierali, albo dożywają kresu swych dni na rencie bądź emeryturze. Uprawiana przez nich ziemia odłogiem jednak nie leży. Część pól została zalesiona, a co lepsze gleby i łąki przejęli we władanie producenci rolni, którzy gospodarują teraz na stu i więcej hektarach. Ich gospodarstwa są wysoce zmechanizowane, choć nadal jest to ciężki kawałek chleba.

W naturze naszych mieszkańców – wciąż przecież z wiejskim rodowodem – przywiązanie do ziemi jednak pozostało. Kto tylko może wciąż uprawia kawałek pola czy ogrodu. W obecnych realiach nie jest to co prawda ekonomicznie opłacalne, ale takie hobby przynosi inną satysfakcję. To dobry sposób na relaks i zagospodarowanie wolnego czasu, którego szczególnie starsi mieszkańcy mają teraz bardzo dużo. Ale i dla młodszych, pracujących, takie zajęcie pomaga w przezwyciężaniu stresów zawodowych i problemów dnia codziennego. No i własnoręcznie wyhodowane pomidory, marchewka i inne warzywa smakują przecież zupełnie inaczej niż te sprzedawane w sklepie, naszpikowane chemią i nie wiadomo czym jeszcze.

Żywność i tak musimy jednak kupować, a ta przeważnie nie jest naturalna i smaczna. Kupiony rano chleb pozostaje świeży tylko do wieczora, wędliny w lodowce mogą poleżeć ledwie kilka dni, potem nie nadają się do spożycia. Nabiał także pozostawia wiele do życzenia – mleko, masła i sery zawierają dodatki i wypełniacze. Ich smak nie jest naturalny, ale sztucznie regulowany odpowiednimi substancjami.

Od tej rewolucji żywnościowej nie uciekniemy. Ogarnęła ona już cały świat. Ludności na naszej planecie ciągle przybywa i bez nowych technologii, zwiększających wydajność w rolnictwie i przetwórstwie rolnym, wszystkim ludziom wyżywić się byłoby nie sposób. Inna rzecz, że zaopatrzenie sklepów jest dziś podobne na całym świecie. Wszędzie na półkach przeważają artykuły spożywcze ogólnoświatowych marek. Coraz częściej jeździmy za granicę – czy to do pracy, czy na wczasy – i sami możemy się o tym przekonać.

Tak się dzieje nie tylko w Unii Europejskiej. W latach dziewięćdziesiątych bardzo często jeździłem na Białoruś. Wtedy wręcz delektowałem się tam smakowitym „sałem", czyli naturalnie zasoloną słoniną, marynowanym czosnkiem, czy też sprzedawanym na ulicach z beczkowozu kwasem chlebowym. Dziś ze świecą szukać tam tak smakowitego jadła. Pozostał tylko aromatyczny czarny chleb, który teraz można też nabyć i na polskich bazarach od handlarzy zza wschodniej granicy.

Producenci żywności w Białorusi także już przeszli na nowe technologie. Czasem nawet z tym przesadzają. Tego lata Rosja wprowadziła embargo na import masła i serów z Białorusi, bo się okazało, że produkowane są one z dodatkiem dużych ilości tłuszczów roślinnych.

Na szczęście w naszym kraju daje się już zaobserwować dążenie producentów żywności do polepszenia jakości i smaku podstawowych artykułów spożywczych. Można kupić i chleb na naturalnym zakwasie, i tradycyjne wędliny. Oczywiście kosztują drożej, ale coś za coś.

W Polsce rozwija się też rolnictwo ekologiczne, ale jest to nazwa myląca. Bo przy tych uprawach stosuje się – choć w mniejszym stopniu jak w gospodarstwach wielkoobszarowych – i nawozy sztuczne, i chemiczne środki ochrony roślin. Pod tym względem plony z przydomowych ogródków i poletek w naszej gminie są rzeczywiście ekologiczne.

Na czerwcowej sesji Rady Gminy radny Janusz Cimochowicz dziwił się, że często nawet mieszkańcy pozostający w trudnej sytuacji materialnej nie kwapią się już uprawiać przydomowych ogródków warzywnych. Pieniądze z zasiłków dla bezrobotnych lub opieki społecznej przeznaczają na zakup sałaty, szczypioru, ogórków itp., choć mogliby je mieć własne i zdrowsze.

Ten tekst piszę tuż przed gminnymi dożynkami, które organizujemy od wielu lat – w Załukach, Gródku i ostatnio znów w Załukach. Jest to święto rolników – producentów rolnych i tychże hobbystów. Zważając zaś na to, że zdecydowana większość mieszkańców naszej gminy ma rodowód chłopski (najdalej w trzecim pokoleniu), dożynki są symbolem naszej tożsamości i tradycji. Oczywiście jest to nade wszystko okazja do zabawy i rozrywki.

Dożynki zawsze odbywały się u nas w sobotę. Tym razem postanowiliśmy zorganizować je w niedzielę. Tak robi większość gmin w Polsce. W niedzielę a nie w sobotę odbywają się też zawsze dożynki wojewódzkie. Tegoroczne zorganizowano 1 września w Czarnej Białostockiej. Tradycyjnie wzięły w nich udział – z pięknie wystrojonymi wieńcami dożynkowymi – również zespoły działające przy Gminnym Centrum Kultury w Gródku.

Niedzielny termin dożynek jest odpowiedni ze względu na nabożeństwa w intencji rolników i w podziękowaniu za plony podczas mszy w kościołach i liturgii w cerkwiach. Od tego roku tak będzie także u nas, choć młodzież z takiej zmiany nie jest za bardzo zadowolona. Nie będzie bowiem już zabawy do rana, gdyż w poniedziałek trzeba śpieszyć do szkoły.

Życzę przyjemnej lektury, zaś uczniom sukcesów w nauce w nowym roku szkolnym.

Jerzy Chmielewski ▲

 Z regionu

Bezrobocie rośnie, a do pracy nie każdy chętny

Stopa bezrobocia w województwie podlaskim wynosi obecnie 14,5 proc. W naszej gminie wskaźnik ten jest podobny. Jak podaje na swej stronie internetowej Powiatowy Urząd Pracy w Białymstoku, obecnie w naszym powiecie jest zarejestrowanych 8805 bezrobotnych – o 9,4 proc. więcej niż przed rokiem. Ale prawo do zasiłku ma tylko 916 z nich.

Letnie prace sezonowe się kończą i jesienią bezrobocie może wzrosnąć. Tymczasem pracodawcy mają często problemy ze znalezieniem kogoś do pracy. Proponowane przez nich wynagrodzenie przeważnie jest poniżej ich oczekiwań. Bezrobotni wybierają zatem pracę dorywczą np. na budowie lub wyjazd zarobkowy za granicę.

Milionowa inwestycja w Kruszynianach

Społeczność tatarska będzie budować w Kruszynianach Centrum Edukacji i Kultury Muzułmańskiej Tatarów Polskich. Całkowity koszt projektu wyniesie 5,4 mln zł. 3,5 mln zł z tej kwoty będą to środki z unijnego Regionalnego Programu Operacyjnego, a reszta to dotacja ministra kultury. Centrum zostanie wybudowane w bezpośrednim sąsiedztwie Tatarskiej Jurty, prowadzonej przez Dżenettę Bogdanowicz. Budynek będzie się składał z części edukacyjnej, obrzędowej i historycznej. Powstanie też wiata obrzędowa i zostanie uruchomiony punkt informacji turystycznej ze stroną internetową, za pomocą której będzie można rezerwować czas przewodników i kupować bilety na zwiedzanie meczetu oraz zbiorów muzealnych. ▲

Nowy wiceprzewodniczący

XXXIII Sesja Rady Gminy Gródek (30 lipca 2013 r.)

Obrady otworzył i prowadził przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk**. Witając uczestników sesji pogratulował dyrektorowi GCK **Jerzemu Chmielewskiemu** odznaczenia go Srebrnym Krzyżem Zasługi, przyznanym przez prezydenta RP **Bronisława Komorowskiego**. Przed rozpoczęciem właściwych obrad zarządził zbiórkę pieniężną na rzecz 32-letniej **Eweliny Łapińskiej**, mieszkanki Białegostoku, cierpiącej na ciężką chorobę nowotworową. Potrzebuje ona protezy ręki i leczenia specjalistycznego, co będzie kosztować co najmniej 200 tys. zł. Taki wydatek przekracza jej możliwości (mąż ją opuścił, teraz wraz z synkiem utrzymuje się z renty i alimentów, ściąganych przez komornika i równocześnie spłaca kredyt oraz czynsz). Z apelem o pomoc finansową dla Eweliny zwróciła się Fundacja RAK'n'Roll, która objęła ją swoją pomocą. Wśród uczestników sesji na ten cel zebrano 975 zł.

Po odczytaniu przez **Wójta Wiesława Kuleszę** informacji o pracy urzędu w okresie międzysesyjnym radni dokonali wyboru nowego wiceprzewodniczącego Rady Gminy. Sprawująca tę funkcję radna **Taisa Lisowska** czasowo przebywa obecnie za granicą i z tego powodu złożyła rezygnację, przysyłając odpowiednie oświadczenie na piśmie.

Na wakujące stanowisko radni zgłosili dwie kandydatury. **Anna Petelska** zaproponowała, by wiceprzewodniczącą została **Maria Wróblewska**. – Jest radną już drugą kadencję i w tej roli się sprawdziła – uzasadniała. – Na sesjach jest aktywna i ma dobry kontakt z mieszkańcami.

Andrzej Konończuk zgłosił zaś kandydaturę **Grzegorza Borkowskiego**, jako „radnego z dalekiego wschodu". – Niech nadal walczy o kursowanie autobusów dla tamtych miejscowości i poprawę sieci dróg na tym terenie – powiedział.

Obydwoje radni wyrazili zgodę na kandydowanie i krótko się zaprezentowali.

Maria Wróblewska powiedziała, że jest mieszkanką gminy od dziecka i dobrze zna problemy mieszkańców. Oświadczyła, że jeśli zostanie wybrana, tę funkcję będzie sprawować rzetelnie.

Grzegorz Borkowski także podkreślił, że od urodzenia jest mieszkańcem naszej gminy i problemy mieszkańców są mu bliskie.

W przeprowadzonym głosowaniu padł remis. Obie kandydatury uzyskały po sześć głosów. W powtórnym głosowaniu jednym głosem zwyciężył **Grzegorz Borkowski**. Dziękując za powierzenie mu funkcji wiceprzewodniczącego, powiedział że traktuje to jako wielkie wyróżnienie i bodziec do dalszej pracy na rzecz mieszkańców.


Fot. Jerzy Chmielewski

Grzegorz Borkowski, nowy wiceprzewodniczący Rady Gminy, reprezentuje okręg wyborczy obejmujący Bobrowniki i pobliskie wsie nadgraniczne. Tam też mieszka, a na co dzień pracuje na kolei w Białymstoku jako związkowiec (jest wiceprzewodniczącym Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" PKP Białystok)

Nowy wiceprzewodniczący złożył też rezygnację z członka komisji rewizyjnej, gdyż obu tych funkcji łączyć nie można. Na jego miejsce radni wybrali **Piotra Szutkiewicza**.

Następnie uczestnicy sesji obejrzeli prezentację na temat nowych zadań organów gminy w zakresie budowy komunalnych systemów gospodarowania odpadami.

Uchwały

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami **Wójta** została przygotowana nowelizacja uchwały w sprawie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Radni przegłosowali nowe niższe stawki. Wyłoniona w przetargu firma zaoferowała mniejszą kwotę za tę usługę niż wcześniej zakładano. Dzięki temu po przeprowadzeniu ponownej kalkulacji okazało się, że mieszkańcy będą mogli płacić za wywóz śmieci nieco mniej niż przewidywała wcześniejsza uchwała. Teraz miesięczne stawki – z mocą obowiązującą od 1 lipca br. –za odbiór odpadów komunalnych segregowanych będą wynosić: z gospodarstwa jednoosobowego 10 zł (obniżka o 3 zł), dwuosobowego 20 zł (6zł), trzyosobowego 25 zł (7 zł). Jest to znaczna obniżka, gdyż do budżetu gminy z tego tytułu wpłynie 100 tys. zł mniej. Aktualne stawki i informacje dotyczące odbioru odpadów w naszej gminie zawiera komunikat **Wójta**, opublikowany na str. 5.

Radni podjęli jeszcze dwie uchwały budżetowe. Dzięki staraniom Gminy realne stało się nowe duże przedsięwzięcie inwestycyjne – dokończenie przebudowy głównego ciągu komunikacyjnego w Gródku. Jest już przygotowany wniosek do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. schetynówek) z realizacją już w następnym roku. Projekt zakłada wyremontowanie całej ulicy Chodkiewiczów oraz ulic Szkolnej i Wschodniej. Wnioskodawcą będzie Gmina, zaś na wymagany wkład własny złoży się też Powiat Białostocki, gdyż ciąg komunikacyjny obejmuje drogę powiatową. Aby móc złożyć wniosek w urzędzie wojewódzkim, należało to zadanie dodać do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek do realizacji w latach 2013-14. W związ-


Fot. Jerzy Chmielewski

Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk w trakcie zbiórki pieniędzy na pomoc dla Eweliny Łapińskiej (wśród uczestników sesji zebrano w sumie 975 zł)

ku z tym radni podjęli stosowną uchwałę.

Radni przegłosowali jeszcze zmiany w budżecie gminy, który jest dynamiczny i cały czas się zmienia.

W dyskusji radny **Włodzimierz Grycuk** zapytał, czy w tym roku będzie możliwy remont prawej części ulicy w Bobrownikach.

Wójt: Trudno powiedzieć. Jeśli uda się nam w tym roku zwiększyć dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości, prace rozpoczniemy. Czeka nas jeszcze przebudowa ulicy Lisiej, ale etapami tego zrobić się nie da.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Grzegorz Borkowski zapytał, czy jest szansa rozwiązania problemu z transportem publicznym w przygranicznej części gminy.

Wójt przypomniał, że od wielu miesięcy próbuje skłonić PKS w Białymstoku, aby kursy autobusów utrzymane zostały choć w minimalnej ilości. – Ale w dzisiejszych warunkach jest to jednak firma komercyjna – wyjaśniał. – Choć mają dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego, nie stać ich na utrzymywanie wszystkich kursów nierentownych. Nie chcą też jeździć po drogach nieutwardzonych, a takie przeważają na tamtym terenie. PKS stawia warunek, abyśmy dokładali 3,70 zł netto do każdego kilometra. To na dłuższą metę przekracza możliwości naszego budżetu. Interweniowaliśmy w tej sprawie u marszałka. Znaleźliśmy jednak inne rozwiązanie. Mieszkańcy będą mogli korzystać z kursów autobusów, dowożących uczniów do szkoły w Gródku. Przetarg na bilety miesięczne wygrała firma Vojager. Przepisy pozwalają, aby w celu dowozu uczniów kursy autobusów były rejsowe, czyli dostępne dla ogółu mieszkańców. Od 1 września takie rejsy będą na trasach Gródek – Bobrowniki i Królowy Most – Gródek (przez wsie). Mieszkańców nie możemy pozostawić samych sobie. Robimy wszystko, aby mieli oni czym dojechać do lekarza i urzędów.

Janusz Cimochowicz przypomniał, że to państwo ma obowiązek zapewnić mieszkańcom dostęp do transportu publicznego. – Ale jak widzimy, nasze państwo przestaje być opiekuńcze – powiedział. – Jednak zawieszając kursowanie autobusów w środku sezonu letnio-turystycznego, dyrekcja PKS pokazała, że z ludźmi się wcale nie liczy.

Ewa Bozik zapytała, jakie są możliwości udzielenia pomocy uboższym rodzinom na zakup dzieciom podręczników i pomocy szkolnych.

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Krystyna Sawicka** poinformowała, że takie wsparcie finansowe można otrzymać. Warunkiem jest, aby dochód na jednego członka rodziny nie przekraczał 300 zł. – Podania w tej sprawie do nas wpływają – powiedziała.

Wójt przypomniał, że jest jeszcze program pomocy „Wyprawka szkolna".

 Komunikat

Obniżka cen za wywóz odpadów komunalnych segregowanych w gminie Gródek

Szanowni Państwo!

W wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie gminy Gródek dokonano ponownej kalkulacji kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi, z uwzględnieniem ceny zaoferowanej przez Firmę ASTWA oraz rzeczywistej ilości gospodarstw na terenie gminy i ilości osób w gospodarstwach na podstawie złożonych do Urzędu Gminy Gródek deklaracji.

Dane te pozwoliły na ustalenie niższych stawek opłat za wywóz odpadów komunalnych segregowanych. W dniu 30 lipca 2013 r. Rada Gminy Gródek podjęła uchwałę w sprawie obniżenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi segregowanymi. **Nowo przyjęte stawki opłat obowiązują od 1 lipca 2013 r. i prezentują się następująco:**

1) od gospodarstwa domowego 1-osobowego – 10,00 zł;
2) od gospodarstwa domowego 2-osobowego – 20,00 zł;
3) od gospodarstwa domowego 3 osobowego –25,00 zł;
4) od gospodarstwa domowego 4-osobowego – 30,00 zł;
5) od gospodarstwa domowego 5-osobowego – 35,00 zł;
6) od gospodarstwa domowego 6-osobowego i więcej – 41,00 zł.

Stawki opłat za odbiór odpadów zbieranych w sposób nieselektywny nie uległy zmianie.

W związku ze zmianą wysokości stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi segregowanymi każdy właściciel nieruchomości, który złożył do Urzędu Gminy Gródek deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, otrzyma **uwierzytelnioną kopię złożonej deklaracji ze skorygowaną kwotą opłaty.**

Pierwszą opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wpłacić w terminie do 15 września br. (opłata za III kwartał) na rachunek Urzędu Gminy Gródek (BS Białystok O/Gródek 79 8060 0004 0390 0127 2000 0010). Opłatę należy uiścić bez wezwania.

Przypominam, iż złożenie deklaracji przez mieszkańców jest obowiązkiem ustawowym. W przypadku nie złożenia deklaracji, zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Wójt określi w drodze decyzji wysokość opłaty, biorąc pod uwagę szacunki, w tym średnią ilość odpadów powstających na nieruchomościach o podobnym charakterze.

Wzór przelewu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przedstawiono poniżej.

Wójt Gminy Gródek
mgr **Wiesław Kulesza** ▲

URZĄD GMINY GRÓDEK
UL. A. I .J. CHODKIEWICZÓW 2, 16-040 GRÓDEK
79806000040390012720000010
WPŁN PLN 25,00
GRÓDEK, UL. NOWA 5
OPŁATA ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI-
III KWARTAŁ-DOTYCZY POSESJI GRÓDEK, UL.NOWA 5

Pierwszą opłatę należy wpłacić – bez wezwania – do 15 września br.

Andrzej Konończuk postulował, aby przy okazji modernizacji ulicy Szkolnej wyremontować dojazd do bloków byłej strażnicy WOP.

– Chyba przyjdzie się zrobić nam to oddzielnie i z własnych środków – powiedział **Wójt**. – Włączenie tego odcinka do tej inwestycji mogłoby skomplikować wymogi, że budowany musi być jeden spójny ciąg komunikacyjny.

Maria Wróblewska zwróciła uwagę na nieporządek w odnowionym parku od strony cerkwi. Prosiła też uczulić mieszkańców, aby szanowali to miejsce. – Bo na własne oczy widziałam, jak pewien pan wyrwał sobie w parku tuję – powiedziała.

Nina Markiewicz nawiązując do tego tematu, prosiła o ogrodzenie placów zabaw dla dzieci, aby nie wybiegały na jezdnię.

Wójt poinformował, że w celu poprawy bezpieczeństwa w parku, a także na nowej targowicy, będzie zainstalowany monitoring.

Włodzimierz Grycuk poruszył kilka kwestii. Zapytał, jak długo będzie nieczynny most na rzece Supraśl na ulicy Błotnej, przez co mieszkańcy Zarzeczan muszą dojeżdżać do domu okrężną drogą. Interesował się też, kiedy w końcu ruszy rozbudowa budynku urzędu gminy oraz postulował o ulgi podatkowe dla rolników, którzy modernizują swoje gospodarstwa.

Wójt – Remont, a właściwie budowa nowego mostu na ulicy Błotnej to inwestycja milionowa i na razie nas na to nie stać. Na rozbudowę budynku urzędu gminy także potrzebne są znaczne fundusze, ale na ten cel dofinansowania ze środków zewnętrznych pozyskać się nie da. Natomiast rolnicy zgodnie z ustawą mogą składać wnioski o ulgi w podatkach i są one udzielane.

Sprawy różne

Jako pierwszy głos zabrał „dojazdowy", jak się sam wyraził, mieszkaniec z ulicy Białostockiej, prosząc o pomoc w podłączeniu swej posesji do wody i kanalizacji.

Okazało się, że zbyt późno się obejrzał, gdyż ulica w roku ubiegłym została przebudowana i teraz koszt przyłączy będzie o wiele droższy.

Sołtys wsi Pieszczaniki **Katarzyna Rogacz** podziękowała radnym za obniżenie stawek za odbiór odpadów i poprosiła o zorganizowanie zebrań, na których mieszkańcy byliby dokładnie poinformowani, jak trzeba segregować śmieci, bo nadal palą je w piecach.

Wójt zapowiedział, że po wakacjach planuje spotkania z mieszkańcami wsi, na których będzie poruszana i ta kwestia.

Jak zwykle zgłoszono także szereg postulatów drogowych. Dotyczyły one m.in. podżwirowania drogi do Borek, wycięcia krzaków na drodze do Królowego Stojła i we wsi Waliły oraz wykonania zjazdu z asfaltu w Nowosiółkach.

Oprac.
Jerzy Chmielewski ▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. W okresie międzysesyjnym wydałem zarządzenia:
- W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XXXII Sesji Rady Gminy);
- W sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego nieruchomość gruntową składającą się z trzech działek o łącznej powierzchni 0,1211 ha, położoną w Gródku przy ul. Pogodnej;
- W sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek w II kwartale 2013 r.;
- W sprawie terminu składania wniosków o przyznanie pomocy finansowej na zakup podręczników uczniom szkół podstawowych i gimnazjum, funkcjonujących na terenie Gminy Gródek w ramach Rządowego Programu „Wyprawka szkolna".

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców, będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło 2 wnioski o wpis do Ewidencji, 6 wniosków o zmianę wpisu, 5 wniosków o zawieszenie działalności gospodarczej oraz 3 wnioski o wykreślenie wpisu w Ewidencji. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych.
- Dokonano odbioru końcowego zadania „Zagospodarowanie terenów zielonych – parku w Gródku: Etap II", realizowanego w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Obecnie przygotowywany jest wniosek o płatność końcową.
- Widoczne są efekty realizacji zadania „Przebudowa targowiska wiejskiego w ramach Programu „Mój Rynek" w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Zgodnie z umową z Wykonawcą: Przedsiębiorstwem Robót Elektrycznych i Budowlanych MIPA Leon Stankiewicz z siedzibą w Białymstoku – zakończenie robót budowlanych zaplanowano do 31 sierpnia 2013 r.
- W zakresie bieżącego utrzymania dróg:
  - dokonano uzupełnienia masą asfaltową ubytków w drodze we wsi Downiewo, w drodze Waliły-Stacja – Waliły Dwór oraz w ulicy Partyzantów w Gródku;
  - dokonano podsypki żwirem dróg w miejscowościach: Radunin, Załuki i Królowy Most.
- W wyniku rozszerzonego 5-letniego przeglądu mostu na rzece Supraśl (ul. Błotna w Gródku) ze względu na uszkodzenia zagrażające bezpieczeństwu ruchu publicznego – została podjęta decyzja o zamknięciu mostu.
- Zlecono wykonanie projektu budowlanego na przebudowę ulicy Szkolnej w Gródku.
- Wszczęto postępowanie dotyczące przebudowy linii energetycznej we wsi Załuki.
- Dokonano rozebrania przystanku na ul. Sosnowej w Waliłach-Stacji z uwagi na jego całkowitą dewastację.

4. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
- jedną decyzję o warunkach zabudowy oraz 1 decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego;
- 14 decyzji zezwalających na wycinkę drzew;
- w zakresie ochrony środowiska wydano: decyzję odmawiającą wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i określenia środowiskowych uwarunkowań na realizację przedsięwzięcia polegającego na powierzchniowej eksploatacji kruszywa naturalnego „Bobrowniki VI" w kategorii C1 o powierzchni obszaru górniczego nie przekraczającego 20,0 ha na części działki nr ew. 105/2, obręb Bobrowniki oraz decyzję nakazującą właścicielowi nieruchomości usunięcie odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania na działce o nr ewid. 680/13, obręb Waliły.
- w zakresie gospodarki nieruchomościami: wydano 4 decyzje zatwierdzające podziały geodezyjne oraz 11 decyzji ustalających opłatę adiacencką w wyniku wzrostu wartości nieruchomości, spowodowanego budową kanalizacji sanitarnej w Waliłach-Stacji i stworzeniem warunków do jej podłączenia.

5. W dniu 9 lipca 2013 została zawarta Umowa Dotacji pomiędzy Gminą Gródek a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku przyznającą środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku na realizację przez Wójta Gminy Gródek zadania pn. Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek. Podpisanie w/w umowy jest podstawą do rozpoczęcia przez Wykonawcę - firmę Czyścioch Sp. z o.o. wykonywania przedmiotowego zadania w terminie do dnia 31 października 2013 r. Przewidywany efekt ekologiczny – unieszkodliwienie 91,31 ton (Mg) płyt azbestowo – cementowych.

6. Od 1 lipca 2013 ruszył nowy system gospodarki odpadami komunalnymi, w którym Gmina przejęła obowiązki właścicieli nieruchomości w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi. Właściciele nieruchomości byli zobowiązani do złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Do Urzędu wpłynęło:
- 1769 deklaracji z gospodarstw zamieszkałych całorocznie;
- 71 deklaracji z gospodarstw sezonowych;
- 148 deklaracji ,,zerowych" - z nieruchomości niezamieszkałych.

Łącznie do Urzędu wpłynęło 1988 deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (stan na 10.07.2013 r.).

Do właścicieli nieruchomości, którzy nie złożyli deklaracji wysyłane są sukcesywnie wezwania do złożenia deklaracji.

Jak już informowałem, od 1 lipca 2013 r. odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych położonych na terenie Gminy Gródek zajmuje się wyłoniona w wyniku przetargu nieograniczonego firma: Przedsiębiorstwo Usługowo-Asenizacyjne ASTWA Sp. z o. o.

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

Pielgrzymka na kajakach

W dniach 8-9 sierpnia po raz drugi popłynęła kajakowa pielgrzymka z Gródka do Supraśla na święto Supraskiej Ikony Bogurodzicy. Uczestniczyło w niej ponad 50 osób. Byli to członkowie bractw młodzieżowych oraz starsi – „weterani" pieszych pielgrzymek, którzy chcieli spróbować swoich sił i zmierzyć się z kajakami. Głównym celem pielgrzymki było dopłynięcie do supraskiego monasteru i pokłonienie się cudotwórczej ikonie Bogurodzicy.


Fot. Radosław Kulesza

Rzeka Supraśl nie jest już tak spławna jak 500 lat temu, dlatego pielgrzymka na kajakach wymaga teraz nie tylko duchowego poświęcenia, ale i fizycznego wysiłku

Jak głosi legenda, w 1500 r. mnisi z monasteru w Gródku puścili rzeką krzyż i podążyli za nim, aby znaleźć dla siebie dogodniejsze miejsce. Miał zatrzymać się na Suchym Hrudzie, gdzie i zaczęli budować monaster, który z czasem stał się słynną Ławrą Supraską.

Spływ rozpoczął się modlitwą – molebnem w cerkwi w Gródku, odprawionym przez proboszcza o. Mikołaja Ostapczuka i o. Eugeniusza Michalczuka. Następnie wszyscy wyruszyli w kierunku mostu, przy którym została zrobiona przystań dla kajaków. W pierwszym kajaku zasiadł o. Mikołaj z krzyżem.

Pierwszą przystanią była Słuczanka, gdzie pielgrzymi zostali bardzo serdecznie przywitani i poczęstowani słodkościami, przygotowanymi przez mieszkańców. Stamtąd popłynęli do Radunina. Tam po akatyście ku czci Bogurodzicy mieszkańcy także przygotowali przepyszny „swojski" poczęstunek. Następnym przystankiem, a zarazem ostatnim pierwszego dnia były Nowosiółki. Tam pielgrzymi zostawili kajaki, a sami udali się autokarem do Załukna nocleg. Po krótkiej modlitwie oraz kolacji odbyło się spotkanie z archimandrytą Warsonofiuszem, który wygłosił referat na temat sekt.

Nazajutrz z samego rana została odprawiona Boska Liturgia w kapliczce w Nowosiółkach, której przewodniczył o. Mikołaj w asyście chóru, składającego się z pielgrzymów. Po niej wszyscy udali się do świetlicy, gdzie mogli się trochę posilić przed czekającym ich kolejnym dniem pielgrzymki.

W godzinach popołudniowych pielgrzymi przybili do brzegu ze wschodniej strony monasteru. Przywitani radosnym biciem dzwonów udali się do świątyni Zwiastowania Bogurodzicy, gdzie odprawiony został krótki molebien dziękczynny. Dzięki uprzejmości braci i Akademi Supraskiej udostępnione zostały im dwa pokoje, ażeby mogli odpocząć przed nabożeństwem całonocnego czuwania.

Wszyscy byli bardzo zadowoleni, że mogli uczestniczyć w pielgrzymce w takiej formie. Wbrew pozorom nie jest ona wcale łatwiejsza od pieszej, ponieważ rzeka Supraśl ma bardzo dużo zakoli i zakrętów, momentami jest szczelnie zarośnięta, a płynięcie kajakiem w wielu miejscach utrudnia niski poziom wody.

Pielgrzymkę zorganizowało Bractwo św. Mikołaja z Białegostoku wraz z parafią gródecką i naszym bractwem młodzieży prawosławnej. Podobnie jak rok temu koordynatorem był dr hab. nauk med. Jan Kochanowicz, pomysłodawca takiej pielgrzymki.

Organizatorzy pragną podziękować Wójtowi Gminy Gródek oraz kierownikowi i pracownikom Komunalnego Zakładu Budżetowego za oczyszczenie rzeki, mieszkańcom wsi: Słuczanka, Radunin oraz Załuki za bardzo gościnne przyjmowanie pielgrzymów, a archimandrycie Warsonfiuszowi za wygłoszony bardzo pouczający wykład.

Radosław Kulesza ▲

Święto w Mieleszkach

28 sierpnia prawosławni świętują Zaśnięcie Bogurodzicy. W naszej gminie szczególnie uroczyście jest ono obchodzone w Mieleszkach. Po Liturgii św. mieszkańcy zawsze zbierają się przy wiejskim krzyżu, aby pomodlić się za urodzajne plony oraz o to, żeby ich miejscowość nie dotykały kataklizmy. Molebień w tej intencji celebrował o. Mikołaj Ostapczuk wraz z o. Eugeniuszem Michalczukiem. Oprócz mieszkańców uczestniczyli w nim także przedstawiciele władz gminnych na czele z Wójtem i Przewodniczącym Rady Gminy.

Po modlitwie wszyscy spotkali się w świetlicy wiejskiej na wspólnym obiedzie. Wójt wyraził słowa uznania mieszkańcom wsi, że odnowili dawną tradycję organizowania wspólnych spotkań w świetlicy. Żartobliwie zauważył, że świetlica po remoncie jest często użytkowana, na co wskazuje wysłużona od tańca podłoga.

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców odbyła się także zabawa w świetlicy, jak za dawnych czasów. Do tańca przygrywał na gitarze Jan Karpowicz z GCK, a zabawę poprowadził młodzieżowy zespół Vena, którego instruktorem jest Wiesław Miruć. (**rk**)


Fot. Radosław Kulesza

W świetlicy w Mieleszkach była zabawa jak za dawnych czasów. Dobry nastrój zapewniły dziewczęta z Veny

Plon niesiemy, plon!

Dożynki Gminne w Załukach, 8 września 2013 r. (fot. Jezry Chmielewski i Radosław Kulesza)





Na okolicznościowe nabożeństwo w kościele w Gródku z wieńcem przybyły panie z zespołu Kalina z Załuk, zaś w cerkwi w Gródku poświęcony został wieniec wykonany przez zespół Jesienny Liść



Przemawia starosta powiatu białostockiego, Wiesław Pusz



Dzieci z Gminnego Centrum Kultury w Gródku



Scenka dożynkowa w wykonaniu kobiet z Załuk



Nie mogło zabraknąć zapłaty...



Fot. Andrzej Kasperowicz

Artykuł o imprezie ukaże się w następnym numerze

Naraj 2013

31 sierpnia odbyło się nasze święto, coroczne, wielkie, wolne i dla ludzi wolnych. Dziękuję uczestnikom VI Zajazdu do Naraju 2013 za wspólne wspaniałe widowisko, oparte na tańcu, tekście i rozmowie istotnej. Dziękuję też mediom, Radiu Białystok i Radiu Racja za udział i towarzyszenie nam do końca. Tak mogłabym dziękować długo, bo lista uczestników jest długa. Dziękuje w sposób szczególny Panu redaktorowi Jerzemu Chmielewskiemu, dyrektorowi GCK z Gródka i wiernej nam orkiestrze Chutar Haradok za szczery i zaangażowany udział. Wielkie dzięki za obecność składam Janowi Cimochowiczowi, przedstawicielowi władz Gródka. Dziękuję POEZJI LONDYN za nadzwyczaj zaangażowany udział.



Fot. Jerzy Chmielewski

Występuje zafascynowany naszą wielokulturowością Janusz Korbel z Bialowieży

W tym roku pomagała mi prowadzić Zajazd młoda osoba z Olsztyna, Justyna Artym, a robiła to bardzo sprawnie. Przybył też z Niemiec stały uczestnik Naraju, poeta Rainer Strobelt, a wyjechał zachwycony.

Dziękuję grupie literackiej „Kłosy" z Gródka za teksty na wyśmienitym poziomie. Z tego samego powodu wielkie dzięki składam poetom z Białegostoku. Tolowi Szaleńczykowi dziękuje za traktat o Lalkach. Na Youtube ukazały się aż dwa filmy z jego udziałem, a to dzięki kamerze Katarzyny Boruń-Jagodzińskiej z mego warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Mówię o tych filmach, ponieważ TVP Białystok zawiodła w ostatniej chwili, a z mojej rozmowy z nią wiem, że był to akt ewidentnie złej woli ze strony szefa redakcji tej TVP, nota bene mego kuzyna. Mamy jednak Internet, mamy kamery i jesteśmy samowystarczalni w razie złej woli ze strony telewizji. My nadążamy za Europą i światem. Warszawa z powodu zawirowań na trasie podróży dotarła do nas w nocy, i tu dziękuje orkiestrze, że jeszcze przez pół godziny grała dla Warszawy. Tolo Szaleńczyk został sfilmowany następnego dnia przez Warszawę. Też dobrze.

Nie znam nazwisk wszystkich uczestników Naraju 2013, więc na początku podziękowałam ogólnie. Na tym polega urok Naraju, że co roku i raz w roku ciągną tu pielgrzymki, złożone ze znanych i nieznanych mi osób, którym tęskno do wolnego miejsca, gdzie nie ma podziały na my i wy, i gdzie nie ma typowego dla literackich spotkań bełkotu nadętych pisarzy.

Uczestnicy na powitanie wykrzykiwali mi do ucha i poza ucho: my chcemy bywać u pani! Ludzie nie chcą gdzie indziej, chcą do pani! Nie może to być ostatni zajazd! Ludzie chcą przyjeżdżać tu, do naszego Naraju!

Te powitalne słowa przejęły mnie, i to bardzo. Takich słów, tak szczerych, skierowanych do organizatora spotkania literackiego czy kulturowej imprezy, nie słyszałam nigdzie. Dosłownie: nigdzie. I nie usłyszę poza Narajem. Może coś z tej szczerości spotkań otrzymałam tylko we Francji. Tam ciągle jest więcej szczerości, więcej serdeczności, niż gdziekolwiek w Europie. A więc będąc w Naraju koło Gródka, jesteśmy zarazem w gościnnej Francji. To dużo.

Zatem jest tak, że Zajazd do Naraju to impreza o szczególnym charakterze w gminie Gródek. Nie mamy podziału na my i wy, nie popisujemy się wobec siebie, nie chwalimy się podróżami czy nagrodami, nie targujemy się o sprawy polityczne, nie są dla nas istotne. Mamy teksty, muzykę, ruch i wzajemną serdeczność. Wzajemnej serdeczności, jak mówię, bo wiem to z doświadczenia, próżno szukać gdzie indziej, czy to w Polsce, czy Europie. Nie licytujemy się, kto bardziej należy do mainstreamu, i co więcej – mainstream nas brzydzi. Bardzo dobrym dla mnie rozmówcą jest piekielnie inteligentny pan redaktor Jerzy Chmielewski, do tego obeznany z historią miejsca. Podobnie oceniam Janusza Korbela. Jakie to dalekie wszelkiemu bełkoczącemu mainstreamowi!

Mainstreamowi ludzie nie mają tożsamości. I nie kochają ludzi. Ja ludzi kocham. W naszym Naraju ludzie kochają ludzi. Jakkolwiek banalnie brzmi takie zdanie, to niesie wartość, zapomnianą w systemie globalizacji.

Najważniejsze: uczestnicy Zajazdów kochają Narejki, ludzi, porządny tekst i naszą ludową białoruską muzykę. My jeste-



Fot. Janusz Korbel

Oficjalne rozpoczęcie spotkania. Po gospodyni głos zabrał współorganizator, dyrektor Jerzy Chmielewski

śmy stąd, a ci, którzy tu przybyli po raz pierwszy, po godzinie udziału w widowisku i wspólnej zabawie, już są stąd na zawsze. I jesteśmy zawsze tłumnie, choćby media podawały mylną datę Zajazdu, co się stało w tym roku. Znowu czyjaś zła wola? Wolałabym tak nie myśleć.

Czy to magia tej ziemi tak działa, że nas tutaj co roku ściąga, czy poczucie wolności, wyłączenia się z codzienności, zapchanej tandetną polityką, tandetną ideologią i troskami dnia codziennego?

Goście, którzy przybyli z daleka, powtarzali: nie wiedzieliśmy, że tu u was jest aż tak!

Nasze święto udało się nam jeszcze raz. Śmiem twierdzić, że to jedyne takie święto w Polsce. Bywałam tu i tam, i zawsze spotkania ludzi pióra są szczelnie odgrodzone od publiczności, są zbyt nudne, niezmiennie bezmyślne, a przede wszystkim pozbawione kulturowej tożsamości.

Nasze Zajazdy są tożsamościowe i kulturotwórcze. Miałby nieustającą rację Jozik Piłsudski, że tylko polski obwarzanek jest kulturotwórczy?

Na Zajazdach dzieje się jeszcze coś szczególnego: stale obecna jest relacja mistrz-uczeń, to jest sytuacja, kiedy młodzi czegoś się uczą od starych. To dużo. To niebywale dużo. Zazwyczaj młodzi szczelnie odgradzają się od starych, szczególnie ci miejscy, że niby są tacy nowocześni i co im tam „jakieś dziadki". U nas w Naraju nie ma takiej przepaści. To charakterystyczna białorusko-polska pograniczna cecha, miło zarażająca.

Na początku minutą ciszy uczciliśmy pamięć Sokrata Janowicza. Prawdziwą minutą, nie żadną ćwierć czy pół minutą. Uczciwą całą minutą, która tak szybko upłynęła! Szybciej niż gdzie indziej upływa jej ćwiartka.

Sokrat Janowicz, twórca Trialogów, Annus Albaruthenicus, był bardzo surowy dla młodych, nieodróżniających bełkotu od literatury i uczył ich percepcji istotnych tekstów. Wielka sprawa. Jednych nauczył, innych – nie. Ważni są ci, których nauczył. Pisywaliśmy do siebie i bardzo dobrze rozumieliśmy się.

Sokrat Janowicz pisał o nas stąd i domagał się uwagi dla nas stąd, odkrywając przy tej okazji wybitnych twórców.

Ideę Sokrata Janowicza kontynuuję – ja wraz z uczestnikami Zajazdu. Oczywiście kontynuuję tylko w małej części, ale jednak: my jaszcze tut żywiem, my jaszcze choczam siudy pryjaždžać, my jaszcze majam szczyryje słowy, my jaszcze swabodny, szto znaczyć: my jaszcze nie majem masak na mordzi.

TAMARA BOŁDAK-JANOWSKA ▲

▼ **Lato poetyckie**

Po prostu Piękni Ludzie...

Pewnego upalnego lipcowego popołudnia, w samym środku wakacyjnych porządków, kiedy z chustką na głowie, zachlapana, skostniałymi palcami usiłowałam odłupywać bryły lodu dławiące moją starą lodówkę, zadzwonił telefon. Chwyciłam słuchawkę przez papierowy ręcznik i niezdarnie przyłożyłam do ucha.

– Słucham? Tak, tak...spotkania poetyckie... gdzie, w Gródku?

O rany... Toż to na końcu świata... Czy przyjadę?

Popatrzyłam na zalaną wodą kuchnię i stertę naczyń piętrzącą się w zlewie.

– A właściwie dlaczego by nie... Nie zastanawiałam się długo nad kuszącą propozycją wyrwania się choć na chwilę z zakurzonej, prozaicznej i hałaśliwej warszawskiej rzeczywistości. Ostatecznie i mnie należy się jakaś wakacyjna przyjemność, prawda?

– Jadę! – odpowiedziałam... i ciesząc się perspektywą niespodziewanej podróży w nieznane wróciłam do mokrych garów.

W piątek 19 lipca, koło dziesiątej pod mój dom na Łozinowej podjechał swoją czerwoną strzałą kolega z zarządu ZLP, znany poeta Stefan Jurkowski z intrygującą poetką Marleną Zynger i zapakowani pod dach, w wyśmienitych humorach wyruszyliśmy na wschód omijając zatirzone autostrady.

Drogi alternatywne, choć wyboiste i kręte okazały się jednak wyjątkowo malownicze i po kilku godzinach, szczęśliwi, choć trochę wytrzęsieni dotarliśmy do celu podróży.

Gródek przywitał nas słońcem i uśmiechniętą jak słońce twarzą Adama Siemieńczyka, pomysło-



Uczestnicy spotkania w lipcowym „oGródku PoEzji"

dawcy i organizatora warsztatów poetyckich. A dom rodzinny Adama ogromnym stołem zastawionym do obiadu, który przygotowała dla gości Pani Mirka Siemieńczyk, mama gospodarza.

Obiad był przepyszny, domowy, prawdziwy, przypomniał dzieciństwo i kresowe smaki, które moja babcia przeniosła do Warszawy z Wołkowyska. Było pysznie i miło, ciągle ktoś nowy przyjeżdżał i był z serdecznością karmiony.

Mieszały się głosy i tematy, krążyły wiersze i tomiki, pachniała kawa i świeżo upieczone rogaliki z różą...

Potem była wycieczka do gródeckiej, imponującej wystrojem, cerkwi Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Specjalnie dla naszej grupy otworzono świątynię i pozwolono nam fotografować przepiękne stare ikony oraz równie piękne ale zdecydowanie nowsze freski, wykonane przez znanego artystę Jerzego Nowosielskiego.

Batiuszka, opiekun i proboszcz cerkwi opowiedział historię świątyni sięgającą XV wieku, a Zosia Wojciechowska, dziennikarka radia WNET, zarejestrowała tę ciekawą historię na taśmie.

Cisza i światło padające z płonących świec tworzyły mistyczny nastrój, a chwile spędzone w modlitewnej zadumie stanowiły wspaniałe preludium do naszego poetyckiego święta.

Wieczorem , tym razem już oficjalnie, organizator imprezy Adam Siemieńczyk otworzył Ogródek PoEzji.

Przedstawialiśmy się i w kilku słowach prezentowaliśmy swoje poetyckie historie, a po tej autoprezentacji przyszedł czas na bardziej prozaiczną dyskusję o sposobach pozyskiwania środków finansowych na dalszą działalność poetycką.

Jak się łatwo domyślić burzliwe dyskusje przy wybornej nalewce gospodarza przeciągnęły się do późnej nocy.

Kolejnym punktem programu była wizyta na festiwalu białoruskich zespołów rockowych, Basowiszcza – co dla naszych wyciszonych poetyckich uszu stanowiło również nie lada atrakcję.

I była noc, i świecił księżyc jak perkusyjny talerz i gwiazdy, takie jakich nigdy nie uda się zobaczyć nad stolicą, pachniało zielenią , lasem i grzybami i w środku tego lasu z nocnej czerni wyłaniała się scena, na której zespoły rockowe łomotały w perkusje ile fabryka dała i rozkręcały piecyki na maxa ...To był prawdziwie mocny akcent na koniec pełnego atrakcji dnia.

Sobotni dzień przeznaczony był już tylko na poetyckie prezentacje zaproszonych gości: Miry Łukszy, Marleny Zynger, Krystyny Bezubik, Marty Brassart, Joanny Jandy, Haliny Lachowicz, Hanny Brakonieckiej oraz panów: Roberta Szyryngo, Romana Iwaniuka, Bogdana Dudko, Stefana Jurkowskiego, Wojciecha Pawłowskiego, Stanisława Dąbrowskiego, Darka Wyrwickiego, Wojciecha Kassa oraz gospodarza Adama Siemieńczyka.

W scenerii wiejskiego ogrodu zaprezentowali się wszyscy przybyli poeci. Wiatr rozwiewał im włosy i rozrzucał kartki z wierszami, ptaki śpiewały do wtóru skrzypcom na których grała pięknie nastoletnia niezwykle utalentowana Gabrysia Naliwajko. Nie zabrakło też najmłodszych recytatorów Mosi i Piotrusia Pawłowskich, którzy, co godne pochwały, jak widać już od wczesnego dzieciństwa rozpoczęli swoją edukację artystyczną.

Trochę starsza od nich, ale także pełna wdzięku, cała w błękitach w jednym ze swoich kultowych kapeluszy, Zosia Wojciechowska uwieczniała wszystko na zdjęciach i nagrywała na taśmie.

I pachniało liliami, i wiła się nasturcja i różowiły floksy, i znów rozsiedliśmy się w ogrodzie aż do cudownego zachodu słońca i nawet później, po zmroku, kiedy od rosy wilgotniały stopy i świerszcze podjęły koncert.

Tyle... aż tyle poezji w tej ciszy pól i łąk, w tej zieleni lasów, otaczających małe wioski na końcu świata, hen aż pod sama białoruską granicą. Magiczne trzy dni spędzone wśród najserdeczniejszych ludzi, którzy ukochali słowo i obraz, i muzykę... wśród impulsjonistów.

Bo przecież to nie profesjonalizm jest najważniejszy, ale impuls, potrzeba tworzenia, wypowiedzenia słów, wyśpiewania melodii, malowania obrazu – wspólnota przeżywania, wrażliwość, pokrewieństwo dusz. Chwała Adamowi Siemieńczykowi za trud, jaki podejmuje dla sztuki.

To ważne, że w tym nastawionym na „mieć" świecie – chce mu się „być", że nie szczędzi ani własnego czasu, ani pieniędzy, żeby iść do przodu, gromadzić wokół siebie podobnych ludzi, dostrzegać ich talent i promować sztukę. Chwała rodzinie Adama, że z takim oddaniem wspiera syna i pomaga mu organizować podobne spotkania.

Odpoczęłam, pomimo bogatego programu i niedospanych nocy, nawiązałam poetyckie przyjaźnie, które jak mam nadzieje zaowocują w przyszłości ciekawymi inicjatywami... i przekonałam się, że pomimo trudności i braku środków można jednak robić coś dobrego, mądrego, pięknego ... dla siebie, dla innych ...cóż więcej mówić ? .... Ot, po prostu PIĘKNI LUDZIE!

Ewa Zelenay

Wschodnie Bezdroża 3

Rajd z imprezą

W dniach 15-16 sierpnia w Gródku odbyła się trzecia edycja imprezy off-roadowej Wschodnie Bezdroża. W tym roku zlot zgromadził rekordową liczbę uczestników z całego regionu północno-wschodniej Polski – startowało prawie 90 załóg. Na uczestników czekała ponad 100-kilometrowa trasa, wytyczona po przepięknych terenach gminy Gródek, wzbogacona dodatkowo ponad dwudziestoma próbami sprawnościowymi, gdzie uczestnicy zdobywali punkty w rywalizacji. Najbardziej spektakularna była próba czasowa wytyczona niedaleko gródeckiego zalewu. Na specjalnym torze, przygotowanym przy pomocy koparki, zawodnicy dawali upust adrenalinie – pozbawiali swoje maszyny amortyzatorów, wahaczy i drążków kierowniczych.

Po prawie trzydziestu godzinach jazdy w terenie przyszedł czas na podsumowanie wyników i zabawę do białego rana! Odbyło się to w leśnym amfiteatrze w Boryku.

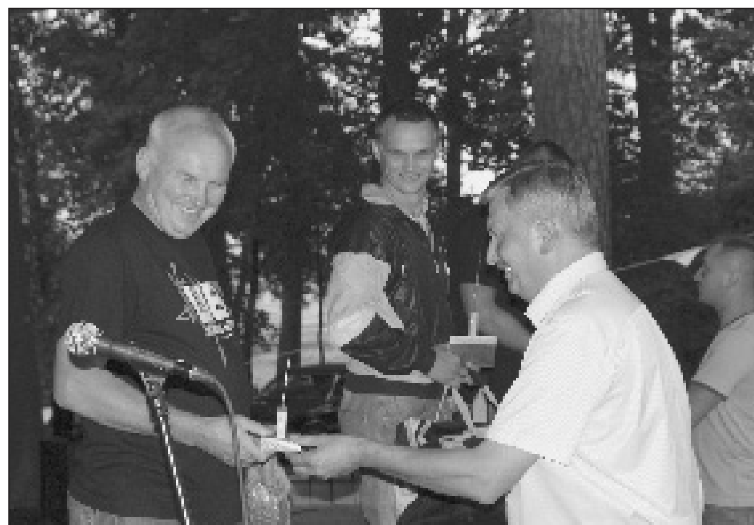
Na początku organizatorzy wraz z wójtem Wiesławem Kuleszą wręczyli puchary oraz nagrody zwycięzcom tegorocznej edycji rajdu po „gródeckich bezdrożach".

Zawodnicy zmagali się w sześciu kategoriach: przygoda – trasa lekka, turystyk bez wyciągarki – trasa średnia, turystyk z wyciągarką – trasa średnia, xtrem elektryk – trasa ciężka, extrem mechanik – trasa ciężka, quad – trasa ciężka. Na podium nie zabrakło i gródeckich zapaleńców szybkiej jazdy „4x4".

Część artystyczną rozpoczęła gródecka Vena z Gminnego Centrum Kultury w Gródku, która zaprezentowała bogaty repertuar w klimatach rosyjskich i polskich. Instruktorem zespołu jest Wiesław Miruć. Następnie zagrała kapela rockowa Rochental z Michałowa, która rozbudzała publiczność do wspólnego śpiewania. Na krótko przed występem gwiazdy wieczoru na scenę wszedł dj Mietek, który rozkrę-



Zawodnicy dawali upust adrenalinie



Wręczenie pucharów

ził publiczność przed sceną. Około godziny 23.00 weszła gwiazda wieczoru – zespół Basta. Główną wokalistką i założycielką zespołu jest Ewa Basta. Wraz z czteroosobowym składem poderwała widownię z ławek. W klimatach disco i dance przez godzinę cała publiczność doskonale się bawiła przed sceną. Po wielu bisach dalszą zabawę – dyskotekę poprowadził dj Mietek.

Warto wspomnieć, że całą imprezę przygotowali wolontariusze przy pomocy sponsorów. Sami przygotowali zadaszenie sceny oraz wyznaczyli trasy dla uczestników.

W trakcie zlotu przeprowadzono również zbiórkę wyposażenia do wyprawek szkolnych dla kochanych maluchów z zaprzyjaźnionego Domu Dziecka w Krasnem k/Zabłudowa.

Organizator zlotu – stowarzyszenie Podlasie 4x4 – serdecznie dziękuje panu wójtowi gminy Gródek za objęcie imprezy swoim patronatem i udzielenie pomocy w organizacji imprezy. Dziękujemy również Gminnemu Centrum Kultury w Gródku, Nadleśnictwu Waliły, Straży Granicznej z Bobrownik, sponsorom, a przede wszystkim mieszkańcom gminy Gródek za przyjazne przyjęcie off-roadowców.

Do zobaczenia za rok!

Sławomir Rudnik (Podlasie 4x4), Radosław Kulesza▲



Zabawa do białego rana

Sport

Nowy układ sił

17-18 sierpnia zaczął się nowy sezon piłkarski w IV lidze. Gryf Gródek, który poprzednie rozgrywki zakończył na szczycie tabeli, teraz obsuwa się w dół. Naszym piłkarzom mimo ich poświęcenia i zaciętej gry nie zawsze sprzyjają jednak sędziowie. Tak było 4 września w Białymstoku na meczu z Piastem, kiedy aż trzech piłkarzy Gryfa zostało usuniętych z boiska. Czerwone kartki pokazane przez arbitra były jednak kontrowersyjne. Mimo to naszej drużynie i tak udało się ugrać jeden punkt po remisie 1:1. W innych meczach padły następujące wyniki:

Sparta 1951 Szepietowo – Gryf Gródek 1:1 (18 sierpnia),

Gryf Gródek – MKS Mielnik 1:2 (25 sierpnia),

Puszcza Hajnówka – Gryf Gródek 1:0 (28 sierpnia),

Gryf Gródek – Pogoń Łapy 2:1 (31 sierpnia),

Aktualna tabela IV ligi

1. KS Wasilków	18	14:0
2. KS Michałowo	13	18:4
3. MKS Mielnik	13	9:2
4. Pogoń Łapy	11	12:7
5. Sparta Augustów	10	10:5
5. Sparta 1951 Szepietowo	10	10:5
7. Puszcza Hajnówka	8	4:6
8. Sokół Sokółka	7	7:10
9. KS Śniadowo	7	8:13
10. Hetman Tykocin	7	7:10
11. Cresovia Siemiatycze	5	7:4
12. **GRYF GRÓDEK**	5	5:9
13. Piast Białystok	4	7:10
14. Orzeł Kolno	4	5:14
15. Magnat Juchnowiec Kościelny	4	4:17
16. Hetman Białystok	4	6:17

Gryf Gródek – KS Wasilków 0:3 (8 września),

W najbliższych kolejkach nasza drużyna zmierzy się z Sokołem Sokółka (14-15 września), u siebie z Magnatem Juchnowiec Kościelny (21-22 września), na wyjeździe z Orłem Kono (28-29 września), u siebie ze Spartą Augustów (5-6 października).

Obóz sportowy w Sudetach

W dniach 1-8 sierpnia br. młodzież z Zespołu Szkół w Gródku wzięła udział w obozie sportowym w Głuchołazach (Opolskie). Uczniowie zakwaterowani byli w ośrodku „Banderoza", gdzie do dyspozycji były trzy boiska do piłki nożnej, na których chłopcy trenowali dwa razy dziennie. W czasie wolnym młodzież mogła korzystać z basenu, siłowni, sauny oraz kawiarenki internetowej. Atrakcjami obozu była wycieczka do Nysy, przelot balonem, rozegranie meczu kontrolnego w Czechach, oraz wspólne sesje w jaskini solnej. Młodzież wykazała się wzorową dyscypliną sportową. Podczas zgrupowania roze-

graliśmy trzy sparingi kontrolne. Dwa z nich wygraliśmy, a jeden przegraliśmy. Pierwsze spotkanie rozegraliśmy z zespołem Cracovii Kraków, ulegając po wyrównanej walce 1:3, następnie wygraliśmy z zespołami Piłowianki Piława 4:2, oraz Zębców Ostrów Świętokrzyski 4:1.

W obozie uczestniczyli: Igor Chlabicz, Damian Rożko, Krystian Jurczuk, Sebastian Kardasz, Patryk Nowik, Dawid Kazberuk, Mateusz Czemiel, Patryk Litwin, Mariusz Kozłowski, Kamil Owerczuk, Damian Owerczuk, Patryk Wrona, Michał Szymański , Daniel Bójko.

Jako organizator obozu pragnę złożyć serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji obozu sportowego p. Lilii Waraksie przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku, p. Wiesławowi Kuleszy, wójtowi gminy Gródek i radzie rodziców Zespołu Szkół w Gródku. Nie mogę pominąć zaangażowania jakim wykazał się W trakcie obozu wielkim zaangażowaniem wykazał się p. Jerzy Rożko – drugi opiekun i kierownik drużyny młodzieżowej Gryfa Gródek.

Chciałbym również gorąco podziękować lokalnym przedsiębiorcom, naszym sponsorom, bez których pobyt na obozie w górach byłby trudny do zrealizowania. Byli to: Piotr Szutkiewicz „Format", Tomasz Mieleszko „Glass-Complex", Artur Łukaszewicz „Lewiatan", Jarosław Grochowski „Forest", Mikołaj Kardasz „Daria", Arkadiusz Chlabicz „Carpinus", Walenty Citko „Sano", Kamil Bućko „Auto-Kam", Sylwester Tarasewicz „Auto-Sylwek" i Joanna Sacharczuk „Apteka Omega".

MARCIN JÓZWOWICZ ▲

Harmonogram odbioru odpadów zmieszanych i segregowanych w zabudowie jednorodzinnej w gminie Gródek w 2013 r.

ZMIENIONY – obowiązuje od 01.09.2013

UWAGA

[illegible]

Zmieszane i segregowane	Miejscowość
3 IX, 1 X, 5 XI, 3 XII	Ciejsk, Jaczewo, Królowe Stojło, Piłatowszczyzna, Słuczanka
10 IX, 8 X, 12 XI, 10 XII	Bucki, Downiewo, Kołodno, Królowy Most, Nowosiółki, Podzałuki, Przechody, Radunin, Walily, Walily Dwór, Załuki, Zasady
17 IX, 15 X, 19 XI, 17 XII	Mostowlany, Świsłoczany, Wiereble, Zielona, Zubki, Zubry
24 IX, 22 X, 26 XI, 2[illegible] XII	Zarzeczany Gródek ulice: Agrestowa, Błotna, Chodkiewiczów, Cmentarna, [illegible], Jaśminowa, [illegible], Krzywa, Malinowa, Młynowa, [illegible], Ogrodowa, Piaskowa, [illegible], Zarzeczańska
[illegible] IX, 4 X, [illegible] XI, [illegible] XII	Bobrowniki, Chomontowce, Dzierniakowo, Gobiaty, Gródek kolonia, Jaryłówka, Łużany, Narejki, Ruda, Skroblaki, Walily Stacja
13 IX, 11 X, 8 XI, 13 XII	Sofipol, Pieszczaniki Gródek ulice: Białostocka, [illegible], [illegible], Leśna, Łąkowa, Michałowska, Partyzantów, Pogodna, Polna, Rzemieślnicza, Słoneczna, Sportowa, Szkolna, Wojska Polskiego, pl. Zygmunta [illegible]
20 IX, 18 X, [illegible] XI, 20 XII	Dzielewicze, Grzybowce, Mieleszki, Mieleszki kolonia, Podozierany, Straszewo, Wiejki

Harmonogram odbioru odpadów zmieszanych i segregowanych w zabudowie wielorodzinnej w gminie Gródek w 2013 r.

ZMIENIONY – obowiązuje od 01.09.2013

UWAGA

Odpady zmieszane i segregowane odbierane w tym samym dniu, są zabierane przez dwa różne pojazdy.

[illegible]

Zmieszane	Segregowane	Miejscowość
3,17 IX, 1,15 X, [illegible],19 XI, 3,17 XII	17 IX, 15 X, 19 XI, 17 XII	Gródek, Walily Dwór, Walily Stacja, Zubry

Informacje dodatkowe

Zasady segregacji odpadów

Do każdego gospodarstwa domowego dostarczony został komplet worków:
– 1 szt. żółty – na plastik, opakowania wielomateriałowe i metale
– 1 szt. niebieski – na papier
– 1 szt. zielony – na szkło
– 2 szt. brązowy – na odpady zielone (trawa, liście), zbierane od 1 maja do 31 października
(UWAGA tymczasowo zamiast worków brązowych otrzymują Państwo do gromadzenia tych odpadów worki bezbarwne)

WAŻNE! Prosimy przestrzegać zasad segregacji – co można zbierać w poszczególnych workach i czego nie można do nich wrzucać.

Ulotkę dotyczącą selektywnej zbiórki otrzymali Państwo od Urzędu Gminy Gródek.

Informacje na ten temat znajdą też Państwo na naszej stronie www.astwa.pl

Worki należy wystawiać w podanych terminach dopiero po ich całkowitym zapełnieniu.

Można wystawiać odpady segregowane we własnych workach, pod warunkiem, że worki są przejrzyste, aby ich zawartość była widoczna przy odbiorze.

Przy odbiorze worków z surowcami zostawimy na posesji taką samą ilość worków pustych.

Jeśli potrzebują Państwo większą ilość worków, prosimy się po nie zgłaszać do naszych pracowników zbierających worki lub do biura ASTWY.

Worki należy zawiązywać, aby ich zawartość nie rozsypywała się. Niektóre worki mogą mieć załączoną taśmę do zawiązania lub wbudowaną taśmę ściągającą.

Odbiór odpadów o dużych gabarytach (meble), zużytych urządzeń elektrycznych i elektronicznych oraz zużytych opon

Odpady przeznaczone do odbioru należy wystawić przed posesją najpóźniej do dnia 17 WRZEŚNIA 2013

Odpady będą zbierane od dnia 18 września od godz. 6:00. Nie będą zabierane odpady wystawione już po przejechaniu przez daną miejscowość samochodu zbierającego te odpady.

Harmonogram oraz więcej informacji na naszej stronie www.astwa.pl

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Jan Bogdan Boczko, Jan Grycuk, Radosław Kulesza. **Współpracują**: nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku oraz Ryszard Szulczyk (Warszawa), Tamara Bołdak-Janowska (Olsztyn). **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.
Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.
Numer złożono 9.09.2013. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

OFERTA ZAJĘĆ W GCK W GRÓDKU W NOWYM SEZONIE

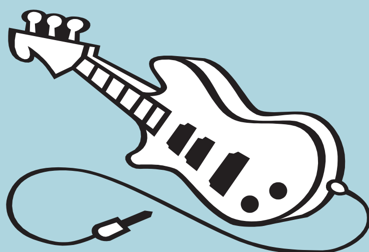
ZAJĘCIA MUZYCZNE

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą nauczyć się grać na:
- gitarze klasycznej,
- gitarze basowej,
- pianinie, flecie,
- akordeonie,
- keyboardzie.



ZAJĘCIA SĄ NIEODPŁATNE.
Prowadzą je wykwalifikowani instruktorzy muzyczni.

TWIERDZA GITAROWA GRÓDEK



Odbywające się raz w tygodniu warsztaty dla dzieci i młodzieży, obejmujące naukę gry na gitarze (w stopniu początkującym i zaawansowanym) oraz grę zespołową z mocnym uderzeniem NA WIELE GITAR.
Warsztaty prowadzi PAWEŁ OZIABŁO
ZAJĘCIA SĄ NIEODPŁATNE.

FORMACJA TAŃCA NOWOCZESNEGO „BRAWO"

BRAWO i BRAWO MINI to tancerze w wieku 7-16 lat. Ćwiczą w dwóch grupach wiekowych. Szkolą się na podstawie techniki show dance, hip-hop, pom-pom i tańca nowoczesnego. Zajęcia prowadzi ALICJA MIECZKOWSKA. ZAJĘCIA SĄ NIEODPŁATNE.
Każdy może dołączyć do grup w dowolnej chwili.

MŁODZIEŻOWY ZESPÓŁ WOKALNY „VENA"

Dziecięco-młodzieżowy zespół wokalny, śpiewający piosenki w języku białoruskim, polskim, ukraińskim, rosyjskim, angielskim.
Zajęcia prowadzi WIESŁAW MIRUĆ.
ZAJĘCIA SĄ NIEODPŁATNE.
Każdy może dołączyć do zespołu w dowolnej chwili.

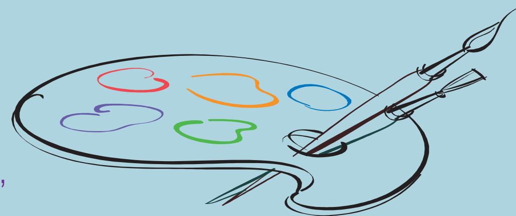
ZAJĘCIA REKREACYJNO-ŚWIETLICOWE

UWAGA! Od 1 października w holu na parterze budynku dzieci i młodzież znów będą mogły przyjemnie spędzić czas, grając w ping-ponga, piłkarzyki, bilarda i gry stolikowe (szachy, warcaby), a także skorzystać z bezpłatnego Internetu.



Gminne Centrum Kultury w Gródku

KOŁO PLASTYCZNE



Zajęcia prowadzi **Maria Mieleszko**. Są skierowane do wszystkich chętnych, zainteresowanych poznaniem różnorakich technik plastycznych, jak batik, malowanie na szkle, praca z gipsem, suche bukiety, ramki ozdobne, kartki i stroiki świąteczne.
ZAJĘCIA SĄ NIEODPŁATNE.

UWAGA, NOWOŚĆ!

ZAJĘCIA Z BIŻUTERII

W październiku ruszają zajęcia z biżuterii dla dzieci i młodzieży. Będą to warsztaty, podczas których wykonywana będzie biżuteria z różnych materiałów. Zajęcia poprowadzi **DOROTA SULŻYK**.
ZAJĘCIA SĄ NIEODPŁATNE.

VII KONKURS LITERACKI „KAŻDY PISAĆ MOŻE"



1. Do konkursu – o Puchar Wójta – można zgłaszać wiersz lub krótkie teksty prozą (np. opowiadanie lub legendę) o dowolnej tematyce, z tym że preferowane będą utwory o treści tematycznie związanej z naszą małą ojczyzną – przyrodą, krajobrazem i życiem tutejszej społeczności, także historią, tradycją, folklorem.
2. Prace mogą być napisane po polsku, białorusku lub w miejscowej gwarze białoruskiej.
3. Nadesłane prace będą oceniane w dwóch kategoriach wiekowych (z podziałem na polsko- i białoruskojęzyczne):
   - uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum,
   - pozostali.
4. Prace konkursowe należy dostarczyć pocztą lub osobiście do Gminnego Centrum Kultury w Gródku (ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek), także pocztą elektroniczną (gazeta@gckgrodek.pl) w terminie do 15.11.2013 roku włącznie.
5. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi pod koniec listopada br.

Zadbaj o rozwój intelektualny swój i swego dziecka!
Skorzystaj z bezpłatnej atrakcyjnej oferty.
Szczegółowe informacje i zapisy u instruktorów GCK, a także podczas zajęć i prób zespołów.
Przyjdź do nas, obejrzyj, zapisz się! Nie pożałujesz!
Szczegółowe informacje i zapisy także pod tel. 85 7180 136.
Galerie zdjęć można obejrzeć na stronie www.gckgrodek.pl

Pożegnanie proboszcza



Fot. Radosław Kulesza

Pamiątkowe zdjęcie przed cerkwią w Bobrownikach, wzniesioną „w czasach" proboszcza o. Romana Kiszyckiego

11 sierpnia na niedzielnym nabożeństwie w cerkwi w Mostowlanach było znacznie więcej osób niż zazwyczaj. – Nas tut dziś tolko, jak na prychadskoje świata, nawat i wojt jość – wyraziła się jedna ze starszych parafianek Wszyscy przybyli, aby pożegnać odchodzącego w z parafii wraz z matuszką i dziećmi o. Romana Kiszyckiego, który był tu proboszczem przez dziewięć lat.



Fot. Radosław Kulesza

Ojciec Roman z matuszką byli w Mostowlanach dziewięć lat

Ojciec Roman Kiszycki wraz z matuszką przybyli do Mostowlan 18 lipca 2004 roku. Byli świeżo po ślubie, a o. Roman po przyjętych z rąk władyki Jakuba święceniach diakońskich, a następnie kapłańskich. Wraz z matuszką zostali najmłodszymi mieszkańcami Mostowlan. Musieli nauczyć się kontaktu z osobami starszymi, poznać ich nawyki i lokalne tradycje.

Młody proboszcz miał wiele pomysłów i idei, których większość udało mu się zrealizować. Najważniejszą jego inicjatywą była budowa cerkwi w Bobrownikach, która rozpoczęła się w 2006 roku. Przy pomocy parafian, sponsorów oraz ludzi dobrej woli nowa świątynia w 2010 roku została konsekrowana przez abp. Jerzego (z Rosji) i ordynariusza naszej diecezji abp. Jakuba. Rok później poświęcono dzwony, które zawisły na dzwonnicy.

Ojciec Roman przeprowadziła też szereg innych remontów i inwestycji w cerkwi św. Jana Teologa, jak odrestaurowanie ikonostasu, renowacja sufitu i części ołtarzowej, odnowienie ścian zewnętrznych, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, montaż nagłośnienia i systemów ochrony przeciwpożarowej i antywłamaniowych oraz wymiana instalacji elektrycznej.

Na zakończenie pożegnalnej św. Liturgii zostały jeszcze poświęcone trzy nowe ikony napisane w monasterze w Zwierkach. Znajdą one swoje w miejsce w części ołtarzowej cerkwi w Bobrownikach.

Batiuszka Roman wraz z matuszką podziękowali parafianom za dziewięcioletnią wspólną służbę Bogu w tej małej przygranicznej parafii. Podziękowali również władzom gminy i kierownikom jednostek organizacyjnych oraz wszystkim sponsorom i przyjacielom parafii za współpracę dla dobra Cerkwi.

Mostowlańską parafię od 15 sierpnia przejął o. Sławomir Jakimiuk, dotychczasowy proboszcz w Jacznie koło Dąbrowy Białostockiej. Ojciec Roman Kiszycki dekretem abp. Jakuba został zaś mianowany proboszczem parafii w Kożynie w powiecie Bielsk Podlaski.

Radosław Kulesza